

Z prokuratury Zgon dzieci mieszkanki Hipolitowa nastąpił wskutek wychłodzenia i braku pożywienia – ocenili biegli w śledztwie 42-letniej kobiety podejrzanej o zabójstwo pięciorga swoich nowo narodzonych dzieci. Sąd przedłużył jej areszt do końca lipca. Teraz kobieta będzie poddana kilkutygodniowej obserwacji sądowo-psychiatrycznej. Śledztwo ma charakter wielowątkowy, bo badana jest także kwestia właściwego nadzoru nad tą rodziną przez różne instytucje opieki oraz pomocy społecznej.

Opowieść młodzieży o zasłużonym białostoczaninie nagrodzona

Sukces młodej ekipy Uczniowie ZSE filmem o Jakubie Szapiro zdobyli drugie miejsce w konkursie Żydowskiego Muzeum Galicja

Praca nad rolą była ciężka – przyznaje Kuba Kiczko, twórca roli młodego Jakuba Szapiro w filmie. – Dużo czytałem, by poznać dobrze tę postać, uczyłem się wymowy, robiliśmy dużo prób.

Kuba wcielił się w główną rolę, czyli postać młodego Jakuba Szapiro w filmie, który stworzył wraz z kolegami z Zespołu Szkół Elektrycznych. Zasłużony białostoczanin opowiada w nim o sobie, Białymstoku, Ludwiku Zamenhofie i języku esperanto. Zakończenie jest smutne, bo Jakub Szapiro został zastrzelony w 1941 roku, po wkroczeniu Niemców do miasta.

– Wybraliśmy tę postać na bohatera filmu, bo zasługuje na upamiętnienie – mówi Katarzyna Wołkowycka, opiekunka uczniowskiego projektu. – Zazwyczaj niewiele się o nim mówi. Konkurs był doskonałą okazją do zaprezentowania Jakuba Szapiro szerszemu gronu.

– Pracowaliśmy nad filmem w sumie około dwa tygodnie – mówi Piotr Pelica, jeden z młodych filmowców. – Sami napisaliśmy scenariusz, nakręciliśmy materiał, zmontowaliśmy, zrobi-



Ekipa młodych filmowców z Zespołu Szkół Elektrycznych. Z tyłu od lewej: Piotr Pelica, Kamil Żywolewski i Kuba Kiczko. Na pierwszym planie Magdalena Skutnik (z lewej) i Katarzyna Wołkowycka – opiekunki projektu. W tle kadr z ich filmu.

liśmy oświetlenie i dźwięk.

– Najtrudniejsze było zrobienie tła ze starych fotografii – dodaje Kamil Żywolewski. – Po raz pierwszy wykorzystaliśmy tu technologię chroma key, polegającą na stworzeniu kontrastowego tła w stosunku do tego, co dzieje się na pierwszym planie.

Uczniowie przygotowali ten film na konkurs ogłoszony przez amerykańską organizację edukacyjną Centropa. Projekt w Polsce prowadziło Żydowskie Muzeum Galicja z Krakowa. Film ma dwie wersje językowe: polską i angielską, bo taki był wymóg konkursu.

Ta opowieść, stworzona przez młodych białostoczan, zachwyciła jury konkursowe na tyle, że przyznało jej drugie miejsce w kraju. Wiąże się to z nagrodą finansową – szkoła dostanie 375 dolarów na zakup sprzętu multimedialnego.

Młodzi filmowcy zastanawiają się teraz, jaki wybrać.

– Chcielibyśmy wyposażyć salę dla koła teatralnego – planuje Magdalena Skutnik, druga z opiekunek filmowego projektu. – Przydałoby się w niej dobre oświetlenie, a także sprzęt nagłaśniający. (AB)

Odkryto fundamenty dawnego hotelu Ritz

Przy przebudowie al. Piłsudskiego Archeologiczne znaleziska trafią do muzeum. Hotel Ritz był przedwojenną wizytówką Białegostoku.

Tomasz Mikulicz
tmikulicz@poranny.pl
tel. 85 748 95 54

Ziemia kryje wiele ciekawostek. Dzięki takim wykopalskom wiemy więcej o historii naszego miasta – mówi Maciej Karczewski.

Prowadzi on nadzór archeologiczny nad przebudową al. Piłsudskiego. Robotnicy kopiący na zapleczu Pałacyku Gościnnego natrafili w piątek na betonową konstrukcję. – To fragment północno-wschodniego narożnika słynnego hotelu Ritz – tłumaczy Maciej Karczewski.

Hotel powstał w 1913 roku. W XX-lecie międzywojennym był jedną z najbardziej reprezentacyjnych budowli w mieście. Tu odbywały się koncerty i różnego rodzaju uroczystości. W pokojach hotelowych nocowali m.in. Józef Piłsudski, Pola Negri i Hanka Ordonówna.

Wykopalska potwierdzają zarys bryły budynku. – Mało kto o tym wie, ale dość dobrze jest ona przedstawiona również na przedwojennych planach miasta. Hotel rozciągał się półkołem między Pałacem Branickich, a Pałacy-

kiem Gościnnym – opowiada Maciej Karczewski.

W ziemi znaleziono też fragmenty dawnego pieca kałowego. Widać na nich klasycyzujące ornamenty z motywami roślinnymi. Ciekawostką jest też kostka torfu używana niegdyś do palenia w piecu. – Widnieje na niej napis Troli. To nazwa firmy, która wytwarzała takie kostki na należących wówczas do Niemiec Mazu-

rach. Znalazłem identyczne podczas wykopalisk pod Giżyckiem – twierdzi archeolog.

Kostka, podobnie jak i inne znaleziska, trafi do Muzeum Podlaskiego. Ekspонатów może być znacznie więcej. W ostatnich dniach w okolicy ul. Sienkiewicza i al. Piłsudskiego odsłonięto fundamenty kamienic. Niedługo robotnicy będą pewnie trafiać na pozostałości po białostockim getcie.

– Jego granica biegła mniej więcej na wysokości skrzyżowania ul. Malmęda z al. Piłsudskiego. Getto rozciągało się w stronę kościoła św. Rocha – tłumaczy Maciej Karczewski.

Teraz robotnicy pracujący na zapleczu Pałacyku Gościnnego muszą uważać, by nie uszkodzić biegnącego pod ziemią kanału, który może stać się atrakcją turystyczną Białegostoku.



Robotnicy kopią w pobliżu miejsca, gdzie zlokalizowany jest zapomniany kanał pod ulicą Kilińskiego

reklama

sweetdeal.pl

Białystok

63% rabatu

20 kwietnia

NIE MASZ POMYSŁU NA WIECZORNE WYJŚCIE?

PROponujemy 2 GODZINY GRY W BILARD W BILARDHOUSE LUB SPORHOUSE ZA JEDYNIE 12 ZŁ!

52% rabatu

20 kwietnia

POZBĄDZ SIĘ POZOSTAŁOŚCI ZIMY W SWOIM AUCIE!

29 ZŁ ZAMIAST 60 ZŁ

ZA MYCIE PODWOZIA I NADKOLI PRZY UŻYCIU PROFESJONALNYCH PREPARATÓW W AUTO MYJNI CZYSTE AUTO!

serwis zakupów grupowych

w twoim mieście